

GŁOS

ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.

Nr. 33

Bądźmy uczciwi — dajmy Mu czyn

Białystok, 13 listopada.

Obecne pokolenia naszego narodu stoją wobec olbrzymiego zadania organizowania swego życia wolnego, obciążonego balastem wad i właściwości narodowego charakteru i usposobienia, co narastały na przestrzeni całych stuleci, przetrwały Rzeczypospolitej upadek, narodu niewolę i dzisiaj nam, nowe życie staramy znieprawiać grzechami.

Naród nasz cechowała na przestrzeni ostatnich pięciu wieków żywotna niezdolność do organizowania czynu zbiorowego i okropna skłonność torturowania wielkich mędzów, genialnych wodzów, którzy ten jego grzech niemocą zastępowali własną wolą czynu, osobistym heroizmem ducha i geniuszem myśli.

Ta podwójna wada polskiego usposobienia jest kanwą, na której wyrastała i kształtowała się stopniowo droga upadku — to ona niszczyła i wspaniałe wartości narodowego ducha, i męstwa dar, i potęgę mocarstwową jagiellonowej Rzeczypospolitej.

Batory, co zastaje państwo rozbrojone, od wewnątrz rozdartem, przez sąsiadkę wschodnią zaatakowane, siłą osobistą woli organizacyjnej i geniuszu wojennego podniósł ją z upadku, laurem pogromu Iwana Groźnego uwieńczył, wysunął znów do rangi mocarstwowej — a sam za wszystko umrze wśród złorzeczeń i przekleństw zanarchizowanej szlachty i zawistnych panów, wśród oskarżeń o intencje najgorsze, ponieważ pragnął ład zaprowadzić, siłę państwa wzmacniać.

Sędziwy Żółkiewski, bohater z pod Kluszcyna, pan Moskwy, szuka śmierci, by ująć kalumnijom i haniebnym potwarzom rodaków i ginie pod Cecorą, z sercem przepętlonym bólem — tak ciężkim, że go życie genialnego hetmana podźwignąć nie mogło.

Bohatera z pod Kircholmu, Chodkiewicza, złodziejem okrzyknąć chciano i Sobieskiego po zwycięstwie podhajackim na szablach pyśkacze sejmowi rozniesić obiecywali. I jeden i drugi bohaterowie wiekopomni, śmierci wzywali, o śmierć błagali Boga, bo i cóż mieli czynić? Wezwania o czyn kraj załatwiał drwinami, a gdy wszelkim rachubom ludzkim i wbrew nadziei zwycięstwa dawali, co świat cały zdumieniem przepelniały, rozciągano ich na łożu tortur moralnych i najstrasliwszym poddawano udrękom.

Gdy ich wreszcie, genialnych wodzów, zabrakło, Polska zginęła.

Dzisiaj nie o wiele jest lepiej. Nie ludźmy się. Nie pocieszajmy. To nie jest ani męskie, ani rozumne. Gdy się wad nie chce widzieć, nie można dojrzeć konieczności podjęcia z nimi walki. A gdy się walczyć z błędami nie pragnie, rezygnuje się tem samem z prawa do życia.

Dzisiaj nie o wiele jest lepiej.

Polskę z niewoli wydarła nie zorganizowana wola i wysiłek narodu — lecz Piłsudski, który z najwyższym trudem wydzierał z łona — zdezerjontowanego i ogarniętego przez chaos pojęć, odczuć i aspiracji — narodu, niezbędne do tego dzieła siły.

Najazd moskiewski nie byłby odparty, gdyby nie geniusz Piłsudskiego i siła woli, z jaką nągiął do posłuszeństwa karku przeważnie nieudolnych, często tchórzliwych a ambitnych i rywalizujących ze sobą generalów, gdyby nie wiara, jaką u-

Sądny dzień wrogów Państwa i Narodu Bronieni przez marszałka Daszyńskiego hajdamacy ponieśli zasłużoną karę

GRODNO, 12. 11. W dniu dzisiejszym o godz. 17-ej Sąd Okręgowy w Grodnie ogłosił wyrok w sprawie b. posłów białoruskich, Ignacego Dworzeczanina i Fleganta Wołyńca, oraz innych oskarżonych o wywołanie w dniu 19 sierpnia r. b. na odpuszczenie w Alekszycach, pow. grodzieńskiego, rozruchów przeciw policji. B. poseł Dworzeczanin został zatrzymany wówczas z bronią w ręku na gorącym uczynku strzelania do policji. Mocą wyroku sądownego Dworzeczanin i Wołyńca zostali skazani na 6 lat ciężkiego więzienia każdy. Pozostali oskarżeni Michał

Olizarowicz, Aleksander Saczek, Tomasz Kuźnia, Aleksy Łukasik, Jan Doroszyk, Michał Jakowczyk i Józef Kuźnia — na 1 rok więzienia, zamieniającego dom poprawy; Piotr Czytok, Aleksander Grygorczuk i Antoni Olizarowicz na 8 miesięcy więzienia każdy i Mikołaj Czytok na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg trzech lat.

Obrońcy skazanych zapowiedzieli wniesienie apelacji.

Przypominamy jednocześnie, że po aresztowaniu b. posła Dworzeczanina pod zarzutem zbrodni pospolitej,

ówczesny marszałek Sejmu Daszyński stanowczo sprzeciwił się wyrażeniu swej zgody na aresztowanie i

domagał się bezwzględnej zwolnienia z aresztu skazanego dnia hajdamaki.

Interwencja Rządu Polskiego u Rządu Angielskiego w sprawie Żydów

WARSZAWA 12 XI. Ambasador Rzplitej przy rządzie Wielkiej Brytanji w Londynie, p. Konstanty Skirmuntt, zwrócił się dziś do Rządu Angielskiego w imieniu Rządu Polskiego z interwencją w sprawie

tych Żydów obywateli polskich, którzy otrzymali pozwolenie na wjazd do Palestyny, a mimo to ze względu na ostatnie uchwały Rządu Angielskiego do Palestyny nie zostali wpuszczeni.

Białystok w radosnej chwili Święta Niepodległości Ojczyzny

W dniu 11 listopada r. b. w Białymstoku odbyły się następujące uroczyste akademie dla uczczenia odzyskania niepodległości Polski i odparcia najazdu bolszewickiego w 1920 r.

W Państwowej Wytwórni Wódek

O godz. 19 m. 30 rozpoczęła się w świetlicy Wytwórni uroczysta Akademia, którą swą obecnością zaszczylili pp.: pułk. dypl. Kmicic-Skrzyński — komendant garnizonu, starosta grodzki Mieszkowski, prezes Izby Skarbowej Świątalski, dyr. Łapiński — prezes Związku Oficerów Rezerwy i wiceprezes

Federacji Wojewódzkiej, Ryttel — sekretarz Federacji, Szczesny — członek Zarządu Z. O. R. i inż. Kwaskowski — przedstawiciel Dyrekcji P.M.S.

Słowo wstępne wygłosił kierownik wytwórni p. Stefan Müller, który w krótkich słowach streścił znaczenie obchodzonej uroczystości. Dłuższe przemówienie, streszczające całokształt naszych walk o Niepodległość, wygłosił p. Fr. Bibulski, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Pierwszego Żołnierza — Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pozatem na program uroczystości złożyła się piękna apoteoza Wolnej Polski, chór i deklamacje, wykonane przez robotników wytwórni. Następnie odbyło się amatorskie przedstawienie p. t. „Zareczyny pod kulami” — Kiedrzyńskiego, w wykonaniu pracowników wytwórni, którego poziomem

Na zakończenie orkiestra odegrała hymn państwowy, który zebrani wysłuchali w skupieniu.

W „Ognisku Kolejowym”

Uroczystość rozpoczęły o godz. 19 przemówienia wygłoszone przez p.p.: Jana Orłowskiego i Jerzego Szwantnera. Drugą część akademii koncertowa wypełniły popisy amatorskich sił artystycznych, program których opracowany został przez p. Simulskiego.

W „Pochodni”

Program akademii wypełniły o-kolicznościowe przemówienia, oraz przedstawienie amatorskie sztuczki „Posiew Wolności”, odegranej przez zespół „Pochodni”. Po akademii odbyła się zabawa taneczna, trwająca aż do rana.

W „Linias-Hacedek”

Znamienne słowa D-ra Tillemana

Akademia rozpoczęła się o godz. 21 wieczorem, przy wypełnionej po brzegi sali. Dłuższe przemówienie wygłosił dr. Tilleman, dyrektor gimnazjum D. Druskina w Białymstoku. Mówca zaznaczył na wstępie, że odstąpi w przemówieniu swem od szablonu chwalebnia wszystkiego, co się działo w ciągu dwunastu lat. Wskazuje na to, że w chwili obecnej całe społeczeństwo stoi w przededniu tak ważnych wydarzeń, że obchodzenie szablonowej galówki

byłoby nie na miejscu. Przemówienie swoje poświęcił omówieniu stanu faktycznego w ten sposób, że każdy, komu Państwo jest drogim, będzie miał sposobność do głębokiego zastanowienia się i wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji. Mówca charakteryzuje działalność Marszałka Piłsudskiego aż do zwolnienia Sej-

podkreśla ten fakt, że mimo, iż nie było jeszcze traktatów o mniejszościach narodowych, dał w ordynacji wyborczej pełne prawo do udziału w życiu politycznym Państwa wszystkim obywatelom bez różnicy wyznania i narodowości. Mówca stwierdza także, że mimo iż nie było w owym czasie zawodowych obrońców praw ludu, Marszałek, posiadając pełnię władzy w Państwie, przeprowadził cały szereg reform społecznych, a przedewszystkiem ośmiogodzinny dzień pracy. Mówca ilustruje obudną taktykę Sejmów w stosunku do Marszałka, która się tłumaczy atawistyczną niechęcią do silnej władzy wykonawczej. Wskazuje na fatalne skutki tej taktyki, która mogła doprowadzić Państwo do upadku, gdyby nie energia Marszałka w maju 1926 r. Od tego czasu patrzył Marszałek na to, co się w Państwie dzieje nie oczyma optymisty, ale oczyma wszystko poświadczającego patrijoty, tak jak to czynił w czasie wojny światowej, gdy wszystkie środki uznał za dobre, jeśli chodziło o Polskę. Rozmaici doktorzy i teoretycy mogą Mu wiele zarzucić, ale słuszności nie mają. Rewolucja, przy pomocy której doszedł do władzy, (a która to władza została zlegalizowana) ma swoje specyficzne prawa. Wszystko bowiem co czynił, działo się dla dobra Państwa, a dobro Państwa jest dobrem jego obywateli.

W Polsce społeczeństwo żydowskie powinno zrezygnować z roli neutralnego widza w czasie, gdy się tak ważne wypadki w Państwie rozgrywają. Neutralnych nienawidzą obie strony walczące, a od wyniku walki zależy w dużej mierze los Żydów. W walce tej zmagają się dwie indywidualności. Spadkobierca najgorszego antysemityzmu rosyjskiego z jednej strony, a z drugiej, człowiek, którego całe życie jest ręką niemożliwego nieposzlakowanego charakteru. Mówca kończy okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego, budowniczego i twórcy Niepodległej Polski.

Po przemówieniu dyr. dr. Tillemana, odbyła się część muzyczno-wokalna, poczem uczestnicy w podniosłym nastroju opuścili zebranie.

W hołdzie Wodzowi Narodu jednoczy się cała Polska

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 12.XI. W ciągu dnia wczorajszego do Belwederu pod adresem Marszałka Piłsudskiego nadeszło kilkaset depech z całego kraju i zagranicy od organizacji społecznych i politycznych,

oraz od zgromadzeń publicznych z wyrazami hołdu dla zwycięskiego Wodza, w dniu obchodu 10-tej rocznicy zwycięskiego odparcia najazdu sowieckiego.

Kara na warchołów Byli posłowie Petrycyki i Staniszkis aresztowani

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA. 12.11. W rezultacie odbytych w ostatnich dniach wieców, aresztowano w okolicach Bydgoszczy b. posła na Sejm ze stronnictwa Narodowego p. Petryckiego, naczelnego redaktora „Gazety Bydgoskiej” oraz 2-ech współpracowników tego dziennika

pp. Palaszewskiego i Ciesielskiego, którzy nawoływali zgromadzonych do stawiania czynnego oporu policji. W Wilnie aresztowano za nawoływanie do nieposłuszeństwa przedstawicielom władz b. posła na Sejm ze Str. Narodowego p. Staniszkisa.

rzach i codziennem rzucaniu kamieni pod nogi. Szlachetniejsza część narodu stara mu się osłodzić tę jemią wzbudzić do siebie wśród wojska i społeczeństwa.

Kryzys wewnętrzny, wyrosły z sejmowładztwa, nie byłby przezyciężony, gdyby Piłsudski nie był go w maju 1926 roku rozciął ostrzem miecza, bez żadnej faktycznej ze strony społeczeństwa pomocy. Partijnictwo nie byłoby złamane, gdyby nie był tego dokonał On, w następstwie rozbitego i pozbawionego się do walki z chorobą społeczeństwa.

Bądźmy szczerzy w społeczeństwie w dziesięciolecie ubiegłym, nie

ma za sobą ani jednego czynu zbrojnego dziejową misję, heroiczną i tragiczną zarazem, darem serdecznej miłości. Ba, całe nawet społeczeństwo akceptuje dokonane przezeń dla nie rowego, któryby wskazywał, iż jest ono zdolne rządzić sobą i swym państwem, zabezpieczając sobie warunki egzystencji i rozwoju, walcząc z przeszkodami, kierować się zbiorową świadomością swoich państwowych interesów.

Czynny dawał za społeczeństwo Piłsudski. Od pierwszych chwil odrodzenia wyręcza On je z całą ofiarnością, przyjmując zapłatę w najohydniejszych kalumnjach, groźbach, zamachu na życie, w potwa-

go i za nie czynny. Lecz to nie ułatwia sprawy. Nie tego żąda Marszałek — nie dla uznania On pracuje i znosi cierpienia. Pracuje dla przyszłości Polski i dla przyszłości narodu.

Dzisiaj żąda od nas współpracy. Nad czym? Nad zapewnieniem tej przyszłości — by była jasną, dobrą, pomyślną.

Bądźmy więc uczciwi. Gdyśmy przez lat tyle ciągle tylko brali od Niego wolność i bezpieczeństwo i spokój wewnętrzny, dajmy Mu raz czyn. Bo On co przecież żąda nie dla siebie, a dla Polski.

Dajmy czyn Polsce.

WALKA O POTĘŻNĄ POLSKĘ

Ludność miast i wsi Ziemi Białostockiej staje pod rozkazy Wodza Narodu

POWIAT BIAŁOSTOCKI

Ludność wiejska powiatu białostockiego coraz liczniej zrywa z obozem warcholskiego partynictwa i staje w szeregach Bezpart. Bloku Wsp. z Rz. Wpływy opozycji kurczą się z dnia na dzień, mieszkający wsi gremjalnie manifestują na rzecz listy Nr. 1.

Dnia 9 b. m. odbył się wiec przedwyborczy w Czarnej Wsi Kościelnej, zorganizowany staraniem miejscowych obywateli. Wiece wzbudził wielkie zainteresowanie i skupił przeszło 300 osób. Pierwsze przemówienie wygłosił p. Piechowski Zygmunt, miejscowy rolnik, malując w dłuższych słowach skutki, jakie może wywołać nienawiść i kłótnia między obywatelami kraju. Oprócz niego w podniosłych słowach przemawiali: pp. Strzelecki Jan i Pietruczuk Wł. Oba mówcy potępiili demagogów partyjnych i ich warcholską działalność. Obecni na wiecu wypowiedzieli się za listą Marszałka J. Piłsudskiego.

W Dolistowie odbył się bardzo liczny wiec przy udziale 700 osób. Na wiecu przemawiał p. Sulima-Szulmaniewicz, przedstawiając w dłuższym referacie obecną sytuację polityczną i gospodarczą kraju. Obecni na wiecu potępiili jednoznacznie działalność warcholską opozycji i opowiedzieli się za listą Marsz. J. Piłsudskiego. Wiece zakończono entuzjastycznym okrzykiem na cześć Wodza Narodu.

Tegoż dnia odbył się wiec przedwyborczy w Goniądzu. Przemawiali: p. Sulima-Szulmaniewicz i do kobiet p. Mundziowa. Nastroj bardzo przychylny dla BBWR. Obecni na wiecu przyrzekli oddać głosy na listę № 1.

Dnia 10 b. m. odbył się liczny wiec BBWR. Na wiecu przemawiał p. Sulima-Szulmaniewicz. Obecni na rynku p. Maciejewski kandydat z listy № 19, zaprzagnął również przemawiać. Zgromadzona ludność jednak nie pozwoliła dojść mówcy do słowa, jednoznacznie wypowiadając swoje przystąpienie do szeregów Bezp. Bloku.

W Mońkach na wiec przedwyborczy przybyło około 200 osób. Przemawiali pp. Skalmowski i Pięciak. Obecni potępiili demagogię partyjną i opowiedzieli się za listą Marsz. J. Piłsudskiego.

W Kosmatym-Broku, gm. Czarna-Wieś, odbyło się wiejskie zebranie przedwyborcze, na którym przemawiał p. Piechowski Zygm., wzywając obecnych do oddania głosów na listę Nr. 1. Tegoż dnia i w Karczmisku ludność w ilości 60 osób opowiedziała się za listą Nr. 1. Przemawiał p. Piechowski Zygmunt.

POW. WYSOKO-MAZOWIECKI.

Wysoko-Mazowieckie. Odbyło się tu zebranie kobiet z całego powiatu w liczbie około 450 osób, zwołane przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którym przemawiały do zebranych pp. generałowa Młot-Fijałkowska, Krubska Leokadia z Łomży oraz Moczyłowska Marja. Przemówienia znakomitych prelegentek wysłuchane zostały z wielkim zainteresowaniem. Na zakończenie przyjęto rezolucję, w której zebrane postanawiają poprzeć Rząd i głosować wszystkie na listę Nr. 1, oraz wzniesiono kilkakrotnie okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Gm. Wysoko-Mazowieckie. Odbyło się kilka wiece, na których przemawiał p. Kalina. Większe wiece odbyły się w Jablonce (około 400 osób) oraz w Gołaszach i Tyborach. Zebrani gospodarze wypowiedzieli się za Rządem Marszałka Piłsudskiego i postanowili głosować na jedynekę.

Łapy. Odbyły się zebrania, na których przemawiali pp.: Kotakowski i Bzura. Zebrani w liczbie około

1000 osób wzniesli okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego i postanowili głosować na listę Nr. 1. Dnia 10 b. m. odbyło się zebranie kobiece, na którym przemawiała p. Moczyłowska-Niekraszowa Marja. Kobiety w liczbie przeszło 200 postanowiły głosować na listę Marszałka Piłsudskiego.

Gm. Szepietowo. Odbył się w Dąbrowie-Wielkiej wielki wiec, na którym do zebranych kilkuset osób — obojga płci — przemawiali p. Moczyłowska-Niekraszowa i p. Kalisz. Zebrani, wysłuchawszy z zainteresowaniem przemówień, wzniesli okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego i postanowili gło-

wać wszyscy na listę, na czele której stoi Marszałek.

Gm. Klukowo. Odbył się w Wyszonkach-Kościelnych wiec, w liczbie przeszło 1000 osób, na którym przemawiali pp.: Skarzynski, Sztyler i Porucznik. Mimo pewnych przeszkód ze strony Centrolewu, zebrani podjęli entuzjastyczne okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego i postanowili głosować na listę Nr. 1.

Gm. Piszczaty. Odbył się w Kobylinie wiec, na który przybyło przeszło 1500 osób. Przemawiał p. Kalina. Tegoż dnia odbył się drugi wiec kobiece, na którym do przeszło 500 kobiet przemówiła p.

Moczyłowska-Niekraszowa. Odbyła wiec zakończona została jednoznacznie przyjętymi rezolucjami głosowania na jedynekę i entuzjastycznymi okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Gm. Tykocin. Odbył się wiec kobiece, na którym przemawiała p. Moczyłowska-Niekraszowa, oraz wiec, zorganizowany przez Komitet Miejski, na którym do zebranych około 400 osób wygłosili przemówienia pp.: Wilk i Stępczyński. Wiece zakończono rezolucjami, postanawiającymi głosować na listę Marszałka.

Gm. Stelmachowo Dnia 10 b. m. odbył się w Złotorji wiec, na któ-

rym przemawiał p. Kalina. Zebrani postanowili oddać swe głosy na listę Nr. 1.

Poza tym odbywają się na terenie całego powiatu samorzutne zebrania wiejskie, na których ludność oświadcza się za listą Nr. 1.

POWIAT BIELSK-PODLASKI

Brańsk. Wiece przedwyborczy BBWR odbył się na rynku w obecności około 1000 słuchaczy. Wiece zagał dr. Jan Czarnecki, przemówienie wygłosił p. Jan Zepij. Zebrani wysłuchali w skupieniu obu mówców na zakończenie wzniesli okrzyk ku czci Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— Odbyło się tu w miejscowej sali teatralnej zebranie kobiet. Zebranie zagał p. Jan Zepij, zaś referat na temat współpracy kobiet z BBWR wygłosiła pp. Salacińska, prelegentka z Bielska-Podlaskiego. Uczestniczki opowiedziały się jednomyślnie za listą № 1.

— Zapowiadany od dłuższego czasu wiec przedwyborczy listy № 4 nie odbył się w dniu 9 b. m. z powodu nieprzybycia czołowego kandydata 4-ki p. Berezowskiego. Snać w czas się poślubił Berezowski, iż niema czego przyjeżdżać na teren, którego ludność żywiłowo oświadcza się za listą Tego, który Polskę wskrzesił i odbudował t. za listą № 1.

Domanowo Odbyło się tu zebranie przedwyborcze BBWR. Zebrani w liczbie około 100 osób po wysłuchaniu przemówienia p. Zdzisława Rudolfa potępiili listy № 4 i 7, a oświadczyli się za listą Nr. 1, na czele której stoi Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Czeremcha. Utworzył się Komitet Wyborczy b. wojskowych i rezerwistów w składzie: Ignacy Kirylak—prezes, Ferus Stanisław, Dąbiec Lucjan, Mosiewicz Michał—członkowie, oraz Komitet Wyborczy BBWR, do którego weszli: Bronisław Nowicki—przewodniczący, inż. Józef Mazurkiewicz—zastępca, Michał Mosiewicz i Ignacy Kirylak—sekretarze, Towpok, Frankiewicz i Ferus—członkowie. Powstał również Kolejowy Komitet Wyborczy, do którego weszli miejscowi pracownicy kolejowi, oraz p. Pronaszko ze st. Siemiatyche i p. Sienkiewicz ze stacji Platerów.

— Staraniem Kolejowego Komitetu Wyborczego zwołano ogólne zgromadzenie. Przemawiali pp. Kotakowski i Przytuła. Zebrani uchwaliли poprzeć przy wyborach listę BBWR Nr. 1 i okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego zebranie zakończyli.

— Staraniem Komitetu Wyborczego BBWR odbyło się publiczne zgromadzenie kobiet. Referat wygłosiła pani Szczekowa, delegatka z Warszawy, która przedstawiła zebranym sytuację państwa, rozwój ekonomiczny jego i rolę kobiet w walce o niepodległość Polski. Następnie przemawiał p. Ignacy Kirylak, który apelował do zebranych, aby głosowali za listą Marszałka Piłsudskiego Nr. 1, poczem zebrani jednomyślnie oświadczyli gotowość poparcia № 1.

Uchwały delegatów straży pożarnych

Poparcie Rządu Marszałka Piłsudskiego to droga do potęgi mocarstwowej Państwa

W dniu wczorajszym w sali Sejmiku Powiatowego w Białymstoku odbył się zjazd delegatów straży pożarnych z całego powiatu. Zagał zjazd dr. Siemaszko, prezes okręgu, zaś następnie przemówił p. Kaczmarczyk, starosta powiatowy, który w krótkich słowach scharakteryzował rolę i doniosłość straży ogniowych oraz zachęcił zebranych do dalszej pracy nad uzupełnieniem wiadomości technicznych z dziedziny pożarnictwa. Po wyczerpaniu porządku dziennego, zabrał głos dr. Siemaszko i jednocześnie wezwał zebranych do uchwalenia następującej rezolucji:

„Zjazd członków zarządów, oficerów i podoficerów Straży Pożarnych powiatu białostockiego, odbyty w Białymstoku, w dn. 12 listopada 1920 r., pod przewodnictwem prezesa Związku Okręgów Straży Poż. dr. Siemaszko, przy asyście instruktora pożarnictwa St. Wydro i komendantów Z. Świdzkiego i W. Bubryka, powziął następującą uchwałę:

Złożyć hołd na ręce Pana Wojewody Białostockiego Najwyższemu Dostojnikowi Państwa Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Profesorowi Ignacemu Mościckiemu i Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, zapewniając, że całe strażactwo poprze ich zamierzenia ugratowania praworządności w Państwie i Jego potęgę. Wezwać całe zreszenie strażackie, ażeby poparli Rząd Marszałka Piłsudskiego, ponieważ jest to jedyna droga, prowadząca do potęgi Polski i potwierdzając, że tylko pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego można Polskę uczynić wielką i szczerą siliwą“.

Byli ochotnicy

Armii Polskiej w Starosielcach przy hoku Marszałka Piłsudskiego

W dniu 12 listopada r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Józefa Stuckiego zebranie b. ochotników Armii Polskiej, pracującej obecnie w warsztatach kolejowych w Starosielcach. Nastroj panował podniosły i przy gromkich oklaskach przyjęto następującą rezolucję:

„My, byli ochotnicy Armii Polskiej, pracownicy warsztatów kolejowych w Starosielcach, postanawiamy zawsze wiernie stać przy boku Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu, poprzeć wszelkimi siłami Jego listę. Stanowisko nasze jest twarde i niezłomne jak Jego rozkaz w decydujących chwilach na polach walki. Wobec powyższego postanowiliśmy głosować jawnie na listę Nr. 1, B. B. W. R., jak również wzywamy wszystkich b. wojskowych, współpracowników i kolegów, aby poszli w nasze ślady“.

Po uchwaleniu rezolucji wznosił dr. Siemaszko okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski, który entuzjastycznie całowała sala trzykrotnie powtórzyła.

Rezolucja została złożona przez przyzwydum zjazdu na ręce p. Woj-

wody Kościakowskiego. W zakończeniu zjazdu zabrał jeszcze głosy p. T. Kluz z Goniądza i Wiszowaty z Zabłudowa, wzywając zebranych do poparcia listy Nr. 1. B. B. W. R.

Obrazki z powiatu kolneńskiego

Najżywoniejsza organizacja. Jedną z najżywoniejszych obecnie organizacji na terenie powiatu kolneńskiego jest Kolo Cyklistów w Kolnie. Organizacja ta od dłuższego czasu rzetelnie i owocnie pracuje nie tylko w kierunku sportowym, ale i społecznym chlubnie przoduje i współzawodniczy w pracy ze wszystkimi organizacjami w powiecie. Wśród społeczeństwa zdobyła sobie zasłużone dobre imię i wysuwa się na czoło ruchu społecznego jako jedna z najciekawszych organizacji. Promotorem tej organizacji jest Zarząd w osobach dr. Ludwika Szankowskiego, p. Stanisława Kielczewskiego, pana Krzemińskiego i Kulagowskiego. Uznaniem, jakim się cieszy Kolo Cyklistów wśród społeczeństwa będzie bodźcem do dalszej pracy i rozwoju organizacji.

Odrodzenie. Jedną wielką zmaganiem, jaka gnębila w ciężki sposób ludność powiatu kolneńskiego, był brak adwokata na terenie powiatu. Od lat tak się działo, że żaden z adwokatów nie mógł, czy też nie chciał się osiedlić w tutejszym powiecie. Wszelkie starania ludności nie odnosiły żadnego rezultatu. Ludność zdana była na łaskę i niełaskę obrońców z Bożej łaski, którzy na jej kieszeni dowolnie używali. Skargom i narzekaniom na ten stan rzeczy nie było początku, ni końca. Dopiero w ostatnich dniach dzięki usilnym staraniom wybitniejszych jednostek spo-

łeczeństwa osiedlił się na stałe w Kolnie adwokat p. Noyszewski. Społeczeństwo kolneńskie osiedlenie się w Kolnie p. adwokata Noyszewskiego przyjmuje z prawdziwym zadowoleniem i żywi nieplonną nadzieją, że minione stosunki dla mieszkańców nie powrócą więcej, zaś szerokie pole do pracy, jakie przedstawia teren powiatu kolneńskiego da p. mecenasowi Noyszewskiemu pełnię zadowolenia z pracy w naszym powiecie, czego mu się z całego serca życzy.

Więcej oświecenia. Magistrat m. Kolna uparł się i wcześniej niż od godziny 18.30 nie pozwala zapalać światła na ulicach miasta. Wieczory teraz są wyjątkowo ciemne, światło zapalać należy zaraz od zmroku. Prócz tego przydałoby się wzmóc siłę światła, latarnie gęściej rozmieścić w mieście, przytem należy oświetlić ulicę 11-go Listopada.

Dla Kurpiów. Począwszy od dnia 1 listopada b. roku w środy każdego tygodnia odbywać się będą jarmarki we wsi i gminie Łyse, powiatu kolneńskiego. Prawo odbywania jarmarków w Łysych wyjednane zostało u Władz Wojewódzkich za wstawiennictwem i poparciem władz administracyjnych powiatu kolneńskiego. Dla mieszkańców Puszczy Kurpiowskiej urządzenie jarmarków w środku puszczy ma doniosłe znaczenie gospodarcze.

Ze zjazdu rolniczego w Sokółce

W Sokółce w sali Wydziału Powiatowego odbył się powiatowy Zjazd rolniczo-gospodarczy, który zgromadził zgórą 100 przedstawicieli większej i drobnej własności rolnej, organizacji rolniczych i spółdzielczych instytucji społecznych i t. p.

Zebranie zagał prezes O.T.O. i K.R. p. Karol Wańkiewicz, powołując do przyzwydum pp. Burela, Kundzewicza i Modzelewskiego, na sekretarza zaproszono p. J. Ofinowskiego. Wygłoszono następujące referaty:

P. W. Bzowski „Stan rolnictwa na tle światowego kryzysu i rola Rządu w łagodzeniu wspomnianego zjawiska“.

P. A. Moroz „Kryzys gospodarczy a spółdzielczość“.

P. E. Wewiórkowski „Znaczenie organizacji gospodarstwa małego w kryzysie“.

P. I. Szonert „Sposoby podnie-

sienia mleczności krów“.

Na zakończenie została jednomyślnie uchwalona następująca rezolucja:

„Zebrani na zjeździe rolniczo-gospodarczym w dniu 8 listopada, b. r. w Sokółce przedstawiciele zreszenia gospodarczych, instytucji i organizacji społeczno-rolniczych stwierdzają, że kraj nasz został ogarnięty narówni z innymi krajami Europy kryzysem gospodarczym, którego źródło w pierwszym rzędzie leży w złej koniunkturze rolniczej i nieopłacalności rolnictwa: warsztaty rolnicze są głównie dotknięte tym kryzysem, to też rolnictwo wymaga specjalnej ochrony ze strony Rządu.“

Najważniejsze potrzeby rolnictwa są: przyspieszenie komasacji, rozszerzenie akcji kredytowej, ochrona przeciwko wwozowi zagranic produktów rolnych (tak zbożowych jak zwierzęcych), pomoc kredyto-

wa dla rozszerzenia działalności instytucji kredytowych i pomoc w dziedzinie hodowli. Zjazd wyraża przekonanie i wiarę, że Rząd dąsiejczy, który wykazuje pełne zrozumienie bolączek i potrzeb rolnictwa—rozszerzając i pogłębiając dzisiejszą działalność swoją oparuje istniejące trudności, że jedynie ścisła współpraca i wspólny wysiłek Rządu i społeczeństwa potrafią usunąć lub złagodzić skutki kryzysu“.

BIAŁYSTOK

Przyjęcia u p. Wojewody

P. Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym pp.: Czesława Wierzbickiego — naczelnika Urzędu Skarbowego w Grodnie; podprokuratora Kowalskiego; Feliksa Filipowicza; płk. Ślaskiego; rabina dra Rozenmana z delegacją piekarzy; delegację Zjazdu Członków Zarządów, oficerów i podoficerów Straży Pożarnej pow. białostockiego w osobach: dr. Zygmunta Siemaszki, Aleksandra Wiszowatego i Wiktora Bubyryka, która złożyła p. Wojewodzie odpis uchwały Zjazdu, wyrażającej hold Marszałkowi Piłsudskiemu i Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

O dalszą zniżkę cen chleba

W związku z podaną ostatnio wiadomością o dokonanej w Białymstoku zniżce cen chleba o 2 grosze na kilogramie, dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że p. Wojewoda zwrócił się do podległych mu władz z żądaniem przeprowadzenia dalszej zniżki cen chleba.

Wystąpienie p. Wojewody dyktowane jest troską o dolę ludności ubogiej w najcięższym dla niej okresie zimowym. Spodziewamy się, że komisja dla badania cen i cech piekarzy dadzą posłuch dla podjętej przez p. Wojewodę akcji.

Z Magistratu.

Najbliższe posiedzenie Magistratu, na którym omawiane będą sprawy oświetlenia ulic, oczyszczalnie miejsc postojowych wozów, koncesji na rozklejanie afiszów, oraz sprawy personalne, odbędzie się jutro.

Posiedzenie Miejskiego Komitetu P. W. i W. F.

Białostocki Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego zwołuje posiedzenie w sali Magistratu na godz. 7-ą wieczorem w dniu jutrzejszym. Na porządku dziennym będą rozpatrywane sprawy budżetu na rok 1931/32 i wykonanie budżetu za okres półroczny.

Interesujący odczyt

Wojewódzki Komitet Obchodu Zwycięskiego Odparcia Najazdu Rosji Sowieckiej tą drogą zaprasza związki i organizacje społeczne, oraz obywatelstwo m. Białostoku na bezpłatny odczyt p. dr. Józefa Gajkowskiego p. t. „Rok 1830—1920—1930”, jaki odbędzie się w dniu dzisiejszym o g. 18-iej, w sali tea'ru „Palace”.

Teatr Objazdowy woj. białostockiego.

W Nr. 31 „Głosu Ziemi Białostockiej” pod powyższym tytułem podaliśmy wzmiankę o przedstawieniach Teatru Objazdowego w dn. 12 i 13 b. m. Daty te zostają podane omyłkowo, gdyż przedstawienia omawiane odbędą się w dn. 18 i 19 b. m., mianowicie dramat „Nadzieja” odegrany zostanie w dniu 18 b. m., zaś komedje „Monsieur Helene” w dniu 19 b. m., co niniejszem prostujemy.

Czy opłata koncesyjna Związku Inwalidów w Białymstoku za afisze i reklamy będzie obniżona

Związek Inwalidów Wojennych w Białymstoku posiada koncesję na rozklejanie afiszów i reklam w mieście, za którą opłata Magistratowi 6.200 zł. rocznie. Obecnie Związek zwrócił się do Magistratu z prośbą o znizenie opłaty koncesyjnej do sumy 3.600 zł.

Sprawa ta rozpatrywana będzie na posiedzeniu Magistratu w dniu jutrzejszym.

Zastudze cześć.

Weteran powstania 1863 roku p. Vandalli Mamert, zamieszkały w Nowogrodzie, pow. łomżyńskiego, został odznaczony Krzyżem Niepodległości.

Z życia garnizonu
Tradycyjny bieg myśliwski w dniu Św. Huberta.
Wyniki raidu konnego

W dniu patrona myśliwych św. Huberta odbył się bieg myśliwski w okolicznych terenach koszar im. Marszałka Piłsudskiego. W biegu tym rtm. 10 p. ul. Okulicz-Kozaryn Marjen na klaczy „Schimmy” przybył do mety pierwszy, zdobywając nagrodę honorową. Na finisz biegu myśliwskiego przybył Wojewoda Białostocki i Komendant Garnizonu oraz inni goście, interesujący się sportem konnym. Następnie zorganizowano spacer konny, w którym wzięli udział ci panowie, którzy nie jeździli na bieg myśliwski. Dzień św. Huberta zakończono w klubie oficerskim 10 pułku ułanów Litewskich tradycyjnym „bigosem”, urządzonym przez oficerów tutejszego garnizonu.

Niezależnie od powyższego podajemy wyniki 600 kilometrowego raidu konnego oficerów sztabowych Brygady Kawalerji Białostok—Siedlce—Stanisławów, który odbył się po tegorocznych manewrach.

Celem tego raidu było zwiedzenie Krechowic, pod którymi

walczył 1 pułk ułanów Krechowickich im. Płk. Bolesława Mościckiego, oraz wykazanie wytrwałości jeźdźcy i konia. Po zakończonym raidzie jeźdźcy musieli przebyć bieg z przeszkodami, który wykazał stopień zdolności konia do dalszego wysiłku, w wyniku którego ostatecznie z jełł miejsce:

I. rtm. 10 p. ul. Antoni Paszkowski na kl. „Nogawka”; II. rtm. 10 p. ul. Marjan Korczak na wał. „Rum”; III. rtm. 1 szw. pion. Antoni Buczyński na wał. „Opos”; IV. mjr. 1 p. ul. Jan Litewski na wał. „Paź”; V. mjr. 10 p. ul. Jan Kałtur na wał. „Pasek”; VI. rtm. dypl. Szt. Bryg. Kaw. Białostok Stanisław Bartłtż na wał. „Sołtys”; VII. mjr. 9 p. strz. kon. Stefan Skarzyński na wał. „Pekln”; VIII. ppłk. 14 D.A.K. Brunon Romiszewski na wał. „Ordynat”; IX. pułk. dyplom. Szt. Bryg. Kaw. Białostok Ludwik Kmicie-Skrzyński na kl. „Prawica”.

Oficerowie ci otrzymają dyplomy od Dowódcy O. K. III generała Inż. Litwinowicza.

Pożar Urzędu Gminnego

Sponęły akta gminne — przyczyna pożaru nie ustalona

W nocy 10 bm. z nieustalonych dotychczas przyczyn spalił się budynek Urzędu Gminnego w

Skórcu, pow. bielskiego, ze wszystkimi aktami gminnymi i wyborczemi.

Tajemnicza zbrodnia

Koło wsi Makówka, pow. bielskiego, znaleziono 10 bm, zwłoki Grzegorza Ostapkiwicza z Planów, pow. wołkowskiego, z 2-ma ranami w głowie—ciętą i postrzałową. Ostapkiwicz wyszedł z

domu 4 bm. z krową na targ do Bielska. Po sprzedaży krowy, wracając samotnie z targu, został zamordowany i ograbiony z pieniędzy.

Z dnia i nocy

Tajemnicza desperatka. Nocy ubiegłej na chodniku obok ogrodu miejskiego znaleziono nieznana kobietę w wieku około 30 lat, leżącą bez przytomności. Przewieziono ją do szpitala żydowskiego, gdzie ustalono, że otrula się esencją octową. Przyczyny rozpaczliwego kroku jak również nazwiska desperatki ze względu na jej groźny stan nie udało się ustalić.

Pasynczuk — awanturnik. W referacie wojskowym Magistratu wywołał awanturę Antoni Pasynczuk (ul. Zawadzka 14). Interwenującemu posterunkowemu Neczajowi stawil czynny opór i uderzył go w głowę. Wreszcie awanturnika obездnadniono i odprowadzono do aresztu.

Wzwanie do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Nocy ubiegłej włamano się do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej (ul. Lipowa 28), skąd po rozbiciu kasy zabrano 2014 zł. 61 gr. w banknotach i bilonie, oraz książkę czekową Spółdzielni. Policja jest już na tropie włamywacza.

Na „Półkę”. Do mieszkania p. Mieczysława Sieleckiego (ul. Ogrodowa 7), dostał się za pomocą podrobionego klucza złodziej i skradł biżuterję wartości 500 zł.

— P. Mieczysławi Pierchalskiemu (ul. Waszyngtóna 9), w ten sam sposób ukradziono garderobę wartości 300 zł.

Marec samochodowe. Na szosie Zambrow—Ostrów, w odległości 5 km. od Zambrowa samochód osobowy Krajowego T-wa Meljoracyjnego, prowadzony przez szofera Stachere Stanisława, najechał na idącego szosą Zygmunta Jastrzębskiego z Krajewa, pow. łomżyńskiego. Jastrzębskiego ze zgniecioną klatką piersiową i rozbitą głową odwieziono w stanie agonji do szpitala w Łomży, gdzie dogorywa.

Z sali sądowej

Mordercy przed Sądem. W dniu 3 sierpnia r. b. około godz 4 p.p. do Czarnej Wsi Kościelnej, w pow. białostockim, przyszli Bronisław Jagielski, Aleksander Jańczyk, Wiktor Radowicz, Szymon Romanczuk i Adam Smoliński, wszyscy ze stacji kolejowej Czarna-Wieś. Wymienieni znani byli z ciągłych awantur, to też każdy znajomy starał się zbicz z ich oczu, tembardziej że głośno odgrzali się „dziś będzie wszystkim”, lub „trzeba raz koniec zrobić z Czarną Wsią”, jednocześnie pokazując miejscowej ludności noże. rzez trzy godziny myszokowali i nikogo nie spotkali. U wylotu wsi dołączyli do nich Witold Wiśniewski i Wiktor Ryzów, którzy postanowili jeszcze raz przejść przez wieś. Na drodze spotkali Bolesława Mazerskiego, do którego podbiegli Wiśniewski i uderzył go nożem. W ślad za nim zaczęli go bić i inni. Maza ski po kilku minutach na skutek odniesionych ran skonał. Jedną ofiarą nie zadowolniona morderców, pobiegli więc na wieś i, spotkawszy uciekającego Bronisława Siuchnickiego, do-

Radio-program

CZWARTEK 13.XI.

- 11.40. Przegląd prasy kraj. PAT.
- 11.58. Sygnał czasu.
- 12.10. Odczyt „O przechowywaniu owoców i jarzyn w zimie” wygl. p. W. Dobrzańska.
- 12.35. V koncert szkolny.
- 14.30. „Turystyka a krajoznawstwo” wygl. p. St. Lenartowicz.
- 15.00. Komunikat gospodarczy.
- 15.35. „Chwilka lotnicza” wygl. dyr. W. Ballinski.
- 15.50. Odczyt rządowy: „Jaka jest polityka i sytuacja budżetowa w Anglii i w Niemczech, a jaka w Polsce” p. St. Nowaka.
- 16.15. Muzyka z płyt gramof.
- 17.15. „O poezji Wergilijusza” wygl. prof. dr. G. Przychocki.
- 17.45. Koncert ork. P. R.
- 18.00. Transmisja z Filh. Warsz; przemówienia panów Ministrów.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.20. Giełda rolnicza.
- 19.35. Prasowy dziennik radiowy.
- 19.55. Płyty gramof.
- 20.00. Feljeton „Odwieczny motyw”—dr. J. Gajkowski.
- 20.15. Pogadanka radjotechniczna.
- 20.30. Muzyka lekka.
- 21.30. Słuchowisko „Żeglarz” J. Szaniawskiego.
- 22.15. Utwory skrzypcowe w wykonaniu W. Wochniaka.
- 22.50. Komunikaty.
- 23.00. Muzyka taneczna z danc „Oaza”.

E¹ 1597/30.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rewiru I-go, mający kancelarię przy ulicy Starobojarskiej Nr. 21, ogłasza, że na żądanie Skarbu Państwa i inn., w dniu 15 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano, w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku, odbędzie się sprzedaż przez licytację hipoteczną nieruchomości miejskiej, Białostok hip. Nr. 750, należącej do Morducha Kowalskiego, położonej przy ulicy Alejowej pod Nr. 1, w Białymstoku, składającej się z placu i ogrodu o przestrzeni 1316,76 sążni kw. i dwóch domów, murowanego i drewnianego parterowych, krytych dachówką oraz zabudowań gospodarczych, znajdujących się na powyższym placu.

Powyzsza nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną „Białostok, hip. Nr. 750”, w zastawie i dzierżawie nie jest, znajduje się w posiadaniu dłużnika Kowalskiego i sprzedaży ulega w całości p-g opisu z dnia 25 września 1930 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej siedem tysięcy złotych (7.000 zł.).

Osoby, życzące wziąć udział w licytacji, winne są złożyć Komornikowi wadium w wysokości siedemset (700) zł.

Opis majątku można przeglądać w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białostok, dn. 3 listopada 1930 r.
Komornik: Dziarski.

112 — I

OGŁOSZENIE

Two Budowy i Eksploatacji Domów i Hoteli Ritz Sp. Akc. w Białymstoku podaje niniejszem do wiadomości, iż hotel oddaje się w dzierżawę.

Blizszych informacji udzieli F-ma Rambil w Słonimie

Dr. M. SZACKI

POWRÓCIŁ

choroby uszu, gardła i nosa
Białostok, ul. Śienkiewicza 34.

Telefon 5-80.

Przyjmuje od 9—1 i 5—7 102—3

Dr. med. M. SYROTA

(Choroby nerwowe i fizyko-terapja)

POWRÓCIŁ

Białostok, R-k Kościuszki 7.
Tel. 17-75

32—12

pedzili go i tenże Wiśniewski uderzył go kilkakrotnie nożem w plecy. Siuchnicki dobiegł do sieni domu, upadł na ziemię i wkrótce skonał.

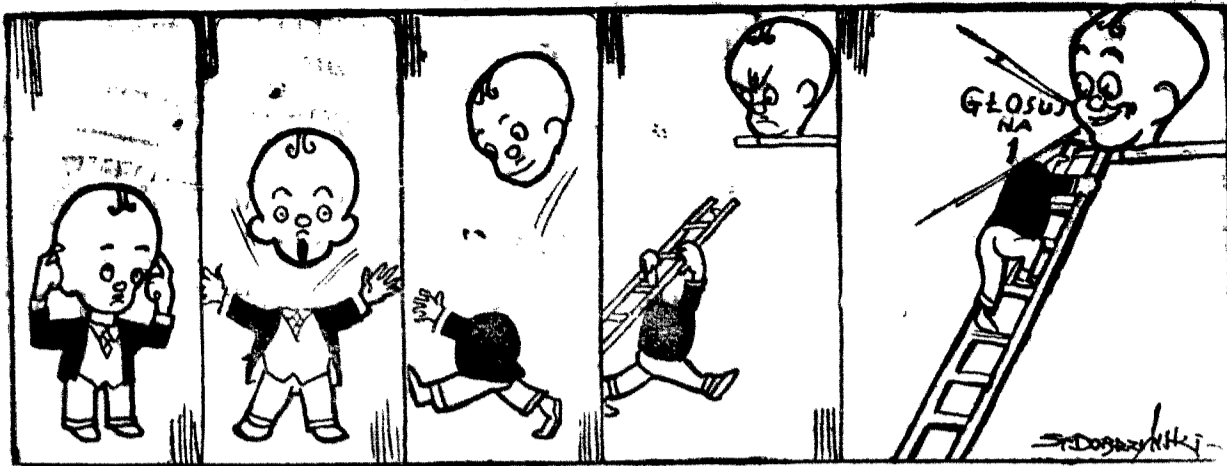
Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał Wiśniewskiego na 6 lat. Jakóbczyka na 3 lata ciężkiego więzienia, zaś pozostałych postanowił uniewinnić z braku dowodów winy.



WARSZTATY
ślusarsko-mechaniczne
A. KLONICKIEGO
w Białymstoku, ul. Lipowa 33.
1) dział mechaniczny: odnawianie i przerabianie motocykli i rowerów, przeróbka gramofonów na patefony, reperacja broni myśliwskiej i t. p.
2) dział ślusarski: przeprowadzenie wodociągów i kanalizacji, urządzenie łazienek, klozetów i t. p.
Ceny konkurencyjne. 108—5

NOWOOTWARTA
pracownia kapeluszy
damskich, męskich i dziecięcych „**KORONA**”
Białostok, Śienkiewicza 14.
Najnowsze modele! Wykwintne wykonanie!
Ceny konkurencyjne! 87—12

VIII



Pełną myśli: kto ma rację?
Gdzie prawdziwa demokracja?
W czyje ma uwierzyć słowa?
Gdzie idea narodowa.

Bez frasunku i bez krzyku
Bez oszustwa partyjników?
Puste są tam tylko słowa...
Z wyteżenia traci głowę!
Lecz po rozum do niej włazi...
Ona chyba mu poradzi.

d. c. n.

1.000-ce nowoczesnych gospodyń prasuje swoją bieliznę żelazkiem elektrycznym i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i tanich kosztów.

Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznym.
Grzejniki elektryczne sprzedaje Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty.

Ceny grzejników od dnia 1-go października 1930 r.

Grzałki	zł. 15.
Nagrzewce do karbowek № 940 na marm. podst.	25.
" " " " " " " " " "	36.
" " " " " " " " " "	58.
" " " " " " " " " "	29.
Rondelki	31.
Żelazka	33.
Poduszki-Graetza	28.
" -Borkowskiego mniejsze	35.
" " " " " " " " " "	33.
" " " " " " " " " "	35.
Płytki	45.
Imbryki 1,75 litra	70.
Piecyki odbłytkowe	70.
Suszki	90.
Wentylatory	137.
Komplety podróżne	
Kawiarki	

Obstalować można przez telefon № 3-91

Białostockie Towarzystwo Elektryczności
Spółka Akcyjna 93-14

POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA

oznajmia wszystkim graczom, że losy do 22-ej Loterii są już do nabycia u wszystkich kolektorów.
Cena całego losu wynosi w każdej klasie zł. 40.—ćwiartka zł. 10.
Co drugi los wygrywa
Ciągnięcie w klasie I-ej dnia 18 i 20 listopada 1930 r.

„WĘGLÓWKA“

Spółdzielnia Węglowa

dla funkcjonariuszy państw. cyw. wojsk.

Oddział w Białymstoku

Kilińskiego 9 — telefon 11-2

BOCZNICA WŁASNA tel. 11-43

Sprzedaż węgla i koksów koncernu „ROBUR“ (roczna produkcja 13.320.000 ton.) na długoterminowe raty

APOLLO Dziś

Początek 6,8¹⁰, 10¹⁵

Największe arcydzieło twórcy „X przykazań“ i „Bezożne dziewczę“, **CECIL B. DE MILLE'A**
Gigantyczne arcydzieło dramatyczne z współczesnego życia
w rolach głównych **KAY JONSON I CONRAD NAGEL**
Pełna napięcia treść — Niezwykle bogata wystawa
Kapitałne efekty dźwiękowe — Pierwszorzędna ilustracja muzyczna

„MODERN“ DZIŚ

Początek 6¹⁵, 8²⁰, 10²⁰

Najnowsze arcydzieło śpiewno-dźwiękowe
W NATURALNYCH KOLORACH
KRÓL ZEBRAKÓW
Sceny masowe przy udziale 10.000 statystów, Wspaniały chór z 1000 osób
Ponadto: Wspaniałe dodatki dźwiękowe

Kino „POLONJA“

DZIŚ

EWELINA HOLF
Rene Novaro i Karol de Vogt
w wielkim dramacie miłości i intrzygi p. t.
TANCERKA W WOALACH
Nadprogram — aktualności.

Powrót do sejmowładztwa—to powtórzenie okresu upadku Polski

NIESPODZIANKA BIAŁOSTOCZANOM

Wojewódzkie T-wo Popierania Przemysłu Ludowego
„KRAJAN“ 58-12
w Białymstoku

otwiera w dniach najbliższych
BAZAR PRZEMYSŁU LUDOWEGO
przy ul. KILIŃSKIEGO 14

Sklep bogato zaopatrzonej w płótna lniane, kilimy, materje barwne, ręczniki, ściereki, ceramikę i zabawki dziecięce ludowe. Prosimy o odwiedzanie sklepu, kupno nie obowiązuje

EUGENJA ŁUKACZEWSKA

Białystok, ul. Sienkiewicza 5.
Tel. 8-03.

powróciła i wznowiła przyjęcia w kosmetycznym gabinecie „Institut de Beauté“

NOWOOTWARTY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
EUGENJUSZA ROZBICKIEGO

Białystok, Św. Rocha 1.
polec

trumny metalowe i zwykające, wieńce żałobne i przedmioty dewocyjne.

Ceny konkurencyjne 89-15

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelastyczne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5° łamowy, za tekstem 10° łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.